Egz. Obow. Okręgowy

Cena 15 groszy A

CZYTELNIK

KURIER szczeciński

ROK VIII ŚRODA 25 CZERWCA 1952 r. Nr. 151 (2296)

Załoga PGR Morzyce wzywa wszystkie zespoły PGR do uczczenia czynem produkcyjnym 8 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN

ZOBOWIĄZANIA WARTOŚCI 35.000.000 ZŁ PODJĘŁY W CZYNIE LIPCOWYM ZAŁOGI ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRACY

W ODSWIĘTNIE UDEKOROWANEJ świetlicy PGR Morzyce zespołu Osieciny okręgu bydgoskiego, zebrała się w dniu 21 bm. nie tylko cała załoga, ale także członkowie rodzin, by być świadkami uroczystej chwili podjęcia przez załogę tego gospodarstwa zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 8 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.

„My, załoga gospodarstwa Morzyce, zespołu Osieciny, okręgu bydgoskiego, —czytamy m. inn. w uchwalonej rezolucji — w odpowiedzi na apel załóg fabryki „Ursus", kopalni „Siemianowice" i huty im. Feliksa Dzierżyńskiego — zobowiązujemy się dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN, żniwa zbóż kłosowych przeprowadzić w ciągu 15 dni, zamiast planowanych 22,5 dnia. Poza tym do dnia 23 czerwca br przygotowaliśmy wszystkie narzędzia i maszyny rolnicze".

Załoga PGR postanowiła żniwa rozpocząć w terminie, a wydajność pracy zwiększyć o 30 proc. Po ustawieniu zboża w stogi w okresie 3 dni 52 ha obsiane będą poplonami, a na 225 ha wykonane będą podorywki.

Zobowiązania te zwiększą dochód narodowy o 234.394 zł.

W zakończeniu rezolucji załoga PGR Morzyce wzywa wszystkie załogi PGR w Polsce do podjęcia podobnych zobowiązań i współzawodnictwa w ich wykonaniu.

WEDŁUG NIEPEŁNYCH jeszcze danych do Czynu Lipcowego na cześć 8-ej rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN stanęło już w łódzkim okręgu przemysłowym ponad 65 tysięcy robotników, majstrów i inżynierów — pracowników 256 zakładów pracy. Wartość zobowiązań podjętych tylko w ciągu 4 dni przekracza sumę 35 milionów złotych.

Referat Bolesława Bieruta na łamach prasy radzieckiej

MOSKWA.

DZIENNIKI „Prawda", „Iziwiestia", „Trud", „Krasnaja Zwiezda" i inne zamieściły obszerne streszczenie referatu wygłoszonego przez Bolesława Bieruta na VII Plenum KC PZPR.

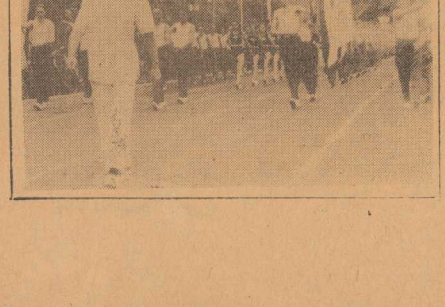

BARDZO ładnie zaprezentowała się na defiladzie w dniu Święta Kultury Fizycznej kolumna sportowa szczecińskiego Kolejarza. Zawodniczki i zawodnicy, prowadzeni przez czołowego działacza swego zrzeszenia — Naskręta, ubrani w piękne stroje sportowe, przemaszerowali przez stadion budząc entuzjazm publiczności.

(Foto — Smeja).

Już wkrótce 1000-ny „Lublin" opuści taśmę Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta

ZAŁOGA produkcyjna Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie — największego w przyszłości zakładu przemysłu motoryzacyjnego w Polsce, którego produkcja po pełnej rozbudowie przekroczy 20 tys. samochodów ciężarowych rocznie, szybko opanowała technikę pierwszego etapu produkcji — montażu.

Uruchomiony w listopadzie ub. roku dział montażu głównego już wkrótce wypuści tysięczny 2,5-tonowy samochód ciężarowy „Lublin".

Równocześnie z produkcją trwa praca związana z dalszą rozbudową tego olbrzymiego zakładu przemysłowego. Na kilkudziesięciohektarowym placu prowadzone są prace przy budowie nowych wielkich hal. Największa z nich będzie hala narzędziowni, którą w tej chwili kryje się już betonowymi stropami, ustawianymi na prefabrykowanych we własnym zakładzie tzw. szedach.

Dla rozrastającej się stale załogi fabryki buduje się dwa wielkie nowoczesne osiedla robotnicze na 6 tys rodzin. W dwóch wykończonych blokach zamieszkało już ponad 200 rodzin przodujących robotników. W pobliżu fabryki kończy się również budowę wielkiego hotelu robotniczego z dobrze wyposażoną stołówką, salą teatralną, świetlica i innymi urządzeniami.

ZMP - owska załoga z budowy przy ul. Jarowita odpowiada na wezwanie Drzetowa i zaoszczędzi 182 tys. zł. gospodarce narodowej

W ODPOWIEDZI na wezwanie młodych budowniczych Drzetowa—z budowy prz y ul. Willowej ZMP-owska załoga budowy przy ul. Jarowita podjęła cenne zobowiązania dla uczczenia 8 rocznicy powstania Manifestu Lipcowego. Młodzi budowniczowie zobowiązali się skrócić termin oddania budowy do użytku o 38 dni.

Pierwszą brygadą, która odpowiedziała na wezwanie budowy Drzetowa jest brygada murarska — Hryniewicza, która zobowiązała się wykonać o 4 dni wcześniej tynkowanie wewnętrzne budynku i zaoszczędzić 320 godzin pracy wartości 6400 zł.

Brygada hydraulików w składzie: Stefan i Alojzy Bultrowicz zobowiązała się skrócić termin wykonania robót o 6 dni zaoszczędzając 96 godzin pracy o wartości 1920 zł.

Brygada lastrykarzy Bołdysza i Siwirbutowicza do 9 lipca ułoży 370 m kw. posadzki, skracając termin wykonania robót o 5 dni.

Na zakończenie masówki załoga powzięła rezolucję, w której czytamy:

„W odpowiedzi na wezwanie budowniczych Drzetowa, my, załoga ZMP-owska na budowie przy ul. Jarowita dla uczczenia Zlotu Młodych Budowniczych Polski Ludowej i 8 rocznicy Manifestu PKWN podejmujemy zobowiązania, które zwiększą wydajność i jakość robót, podniesiemy kwalifikację zawodową i wzmocnimy dyscyplinę pracy przez co oddamy naszą budowę do użytku o 38 dni przed terminem, dając gospodarce narodowej 182.400 zł oszczędności.

ZOBOWIĄZANIA FINANSOWCÓW WRN

DO CZYNU LIPCOWEGO podejmowanego przez szczecińskich ludzi pracy fizycznej, włączyli się ostatnio licznymi zobowiązaniami pracownicy Wydziału Finansowego Woj. Rady Narodowej.

Zespół pracowników Oddz. Dochodów Państwowych zobowiązał się przez współpracę ze Zw. Branżowymi Spółdzielni i Wydz. Przemysłu Przydlum WRN oraz przez wzmożony instruktaż i kontrolę podległych jednostek budżetowych podnieść w lipcu poziom wykonania planów wpływów podatkowych od spółdzielczości o 21 proc. a przez przeprowadzenie akcji pokazowej w Prezydium PRN w Stargardzie, spowodować w lipcu zwiększenie o 20 proc. wpływów dochodu z tytułu odpłatności za korzystanie dzieci z przedszkoli. Zorganizują oni ponadto szkolenie 40 pracowników na specjalnym kursie, bez uszczerbku dla normalnego urzędowania.

Wśród zobowiązań indywidualnych wyróżnia się zobowiązanie BOGDANA OSTAPIUKA, który do 1 lipca br. zgłosi do Komisji Usprawnienia Administracji Publicznej wniosek racjonalizatorski usprawniający pobór brakujących od podań i świadectw opłat skarbowych.

* * *

CZYN Lipcowy podjęła również załoga Wydziału Produkcji Zamiejscowej Poznańskiego Okr. Przedsięb. Mierniczego w Szczecinie, która pomimo, że w miesiącu styczniu i lutym nie wykonała swoich planów produkcyjnych plan za I półrocze br. wykona do 27 czerwca. (jm)

Malik domaga się aby w dyskusji nad sprawą stosowania broni bakteriologicznej uczestniczyli przedstawiciele Chin i Korei

NOWY JORK

NA POSIEDZENIU Rady Bezpieczeństwa ONZ dnia 23 czerwca pod przewodnictwem delegata ZSRR Malika, omawiano kwestię umieszczenia na porządku dziennym propozycji Stanów Zjednoczonych, dotyczącej zbadania sprawy używania broni bakteriologicznej w Korei.

Przedstawiciel ZSRR Malik oświadczył, że Związek Radziecki zgadza się na włączenie tej propozycji do porządku dziennego, ale uważa, że **do udziału w dyskusji nad tym zagadnieniem należy zaprosić przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej.**

Polemizując następnie z przedstawicielem USA Grossem, który domagał się włączenia swojej propozycji do porządku dziennego w tej formie, w której złożyła ją delegacja USA, tj. bez zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, Malik stwierdził, że cel dyskusji w sprawie poruszonej przez USA nie zostanie osiągnięty bez udziału przedstawicieli tych krajów.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa wyznaczono na 25 czerwca.

379.000 absolwentów szkół podstawowych to jest o 40.000 więcej niż w roku ubiegłym opuszcza dziś mury szkolne

25 CZERWCA BR. kończy się rok szkolny 1951/52 w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli. Mury szkół podstawowych opuszczą około 379 tys. absolwentów klasy 7, tj. ponad 40 tysięcy więcej, niż w roku ubiegłym.

Szkoły średnie stopnia licealnego kończą liczne rzesze absolwentów, zaś licea i kursy pedagogiczne — ponad 11 tys. nowych nauczycieli.

Rok szkolny 1951/52 przyniósł także likwidację analfabetyzmu jako zjawiska masowego oraz rozwój różnego rodzaju form dalszego kształcenia absolwentów początkowego nauczania dorosłych.

Osiągnięcia te stały się możliwe dzięki wyasygnowaniu przez państwo wielkich sum na rozbudowę szkolnictwa i stworzenie dobrych warunków nauki dla młodzieży i pracy dla nauczycielstwa.

Nowa fala brutalnych represji wobec wychodźstwa polskiego we Francji

POLICJA FRANCUSKA rozpętała nową falę brutalnych represji przeciwko wychodźstwu polskiemu we Francji.

DNIA 18 BM. policja aresztowała Józefa Heresztyna z La Mourmiere i Józefa Króla z Trieux.

19 bm. ofiarą brutalnych represji padła chora staruszka Aniela Sobczak z Varangeville. Wreszcie w dniu 20 bm. aresztowani zostali Franciszek Mizera, 70-procentowy inwalida, jego żona Zofia i 11-letnia córeczka z miejscowości Touquegnieux oraz Piotr Tomaszewski wraz z żoną Jadwigą z Merlebach. Rodzinie Mizerów nie pozwolono zabrać nawet bagażu osobistego.

Mieszkańcy Touquegnieux z mera mi na czele wyrazili energiczny protest przeciwko bezprawnemu i brutalnemu aresztowaniu rodziny Mizerów. Delegacja górników z sekretarzem miejscowej organizacji związków zawodowych na czele zaprotestowała również energicznie.

Przez kilka dni nie wiadomo było, gdzie się aresztowani znajdują, po czym nadeszła wiadomość, iż zostali oni deportowani na Korsykę.

Deportacja taka stanowi akt niesłychanego bezprawia i jest pogwałceniem ogólnie przyjętych zwyczajów, obowiązujących przepisów i ustawodawstwa francuskiego.

Przedsezonowe połowy śledzi na Morzu Północnym

W PONIEDZIAŁEK powrócił do bazy rybackiej w Świnoujściu z pierwszych połowów na Morzu Północnym lugier śledziowy **„Delfin II"**. Wyładował on około 400 beczek śledzi złowionych przed rozpoczynającym się letnim sezonem połowowym. Nieco lepsze połowy uzyskały dwa inne lugry „Korab I i II".

Pierwsze połowy naszych lugrów zapowiadają, że pełny sezon połowów śledzi na Morzu Północnym — wraz z gorączkową pracą naszych załóg dalekomorskich — rozpocznie się już w najbliższych dniach. (r)

ZETEMPOWIEC JERZY ROSSADZIŃSKI, pracujący w II zespole Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego jest pierwszym elektromonterem w Szczecinie, który wykonał już Plan 6-letni. Sukces wykonania w 28 i pół miesiąca zadań całego Planu osiągnął Rossadziński — wybitny przodownik pracy — dzięki dobrej organizacji pracy na budowach, przy czym nader oszczędnie gospodarował materiałami instalacyjnymi i zawsze znajdował czas na kształcenie w zawodzie młodszych kolegów.

W Niemczech zachodnich produkuje się już czołgi i samoloty

BERLIN.

JAK PODAJE na podstawie licznych materiałów dziennik „Neues Deutschland" imperialiści amerykańscy i klika Adenauera od dawna już wykorzystują potencjał przemysłowy Trizonii do realizacji swych programów zbrojeniowych.

DZIENNIK podkreśla, że w ciągu roku zachodnio - niemiecka produkcja stali zwiększona zostanie z 18 na 20 milionów ton, a wydobycie węgla — podwyższone do 126 milionów ton.

„Neues Deutschland" wylicza cały szereg fabryk i zakładów przemysłowych m. inn. zakładów przemysłowych koncernu „I. G. Farben", które produkują biały fosfor, służący dla produkcji bomb fosforowych, gazy dla celów wojennych, bawełnę strzelniczą, dynamit, zapalniki do amunicji, granaty ręczne, karabiny ręczne i maszynowe.

W miejscowości Aliach w Bawarii rozpoczęły produkcję czołgów firmy koncernu Kruppa Produkcję samolotów podjęły ponownie znane zakłady „Messerschmitt — Werke" w Augsburgu.

Dziennik podaje także szereg szczegółów o produkcji w różnych zakładach Trizonii mundurów wojskowych aparatów telefonicznych, radiostacji polowych itp.

ADENAUER WSKRZESZA HITLEROWSKĄ „KRIEGSMARINE"

BERLIN

JAK DONOSI z Kilonii agencja ADN, boński minister spraw wewnętrznych Lehr dokonał w poniedziałek przeglądu pierwszej flotyli nowej zachodnio - niemieckiej marynarki wojennej. Flotylla składa się z sześciu jednostek.

Zachodnio niemiecka agencja prasowa DPA, donosząc o tym przeglądzie podkreśla, że odbudowa marynarki wojennej w Niemczech zachodnich rozpoczęła się w tajemnicy już przed podpisaniem wojennego „układu ogólnego" przez Adenauera.

Problem DNIA

Nożyce się odezwały

HITLER I JEGO SZAJKA traktowali międzynarodowe układy, traktaty czy umowy jak świstki papieru. Ale nie mówili o tym. Nie chwalili się tym. Amerykańscy imperialiści przeciwnie — hitlerowców w cynizmie. Ostatnio dał tego jeszcze jeden dowód delegat USA w Radzie Bezpieczeństwa, Gross, który „świstkiem papieru" nazwał protokół genewski z 17 czerwca 1925 roku w sprawie zakazu broni bakteriologicznej.

Od paru dni w Radzie Bezpieczeństwa z inicjatywy delegata ZSRR, Malika toczy się dyskusja, dotycząca ratyfikacji protokółu genewskiego. Malik wezwał wszystkie państwa do podpisania i ratyfikowania tego protokółu. Sprawę postawił w sposób zasadniczy, nie wymieniając tych państw, które od 27 lat odmawiają ratyfikacji protokółu, pod pisanego przez 42 państwa. I raz jeszcze okazało się, że przysłowia znalazują potwierdzenie również w polityce. W danym wypadku chodzi nawet o dwa przysłowia. Pierwsze mówi o tym, że „na złodzieju czapka gore", a drugie o tym, że „uderz w stół, a nożyce się odezwą".

NOŻYCE SIĘ ODEZWAŁY. Odezwały się w osobie delegata amerykańskiego Grossa, który nie mogąc pohamować swej wściekłości oświadczył wszem i wobec, że protokół genewski jest „świstkiem papieru" i do tego „przestarzałym". Pragnąc jak najszybciej skończyć z tą tak niewygodną dla Waszyngtonu sprawą Gross zaproponował przekazanie sprawy komisji rozbrojeniowej przy ONZ dążąc do tego, by i ten pokojowy wniosek radziecki podzielił losy wielu poprzednich, t. zn. został pogrzebany.

Łajdackie wywody Grossa spotkały się z odpowiednią odprawą ze strony delegata ZSRR, Malika, który wykazał, dlaczego amerykańscy imperialiści od 27 lat z takim uporem przeciwstawiają się ratyfikowaniu protokółu genewskiego, dlaczego Truman w 1947 roku wycofał z Kongresu projekt ustawy ratyfikacyjnej. Po prostu wychodzą oni z założenia, że broń bakteriologiczna jest tańsza w produkcji i skuteczniejsza w użyciu podczas wojny. Malik przytoczył opinię reakcyjnego dziennika amerykańskiego „Washington Post", który bez ogródek pisał, iż głównymi przeciwnikami ratyfikacji są amerykańskie koncerny, pragnące nadal ciągnąć wysokie zyski z produkcji śmiercionośnej broni.

Wielce znamienna dyskusja. Wykazuje ona, że zbrodniarzy nie chce wypuścić z rąk bronni, która operuje Amerykańscy imperialiści, amerykańscy politycy dżumy i cholery nie chcą wyrzec się broni, przy której pomocy sieją śmierć i choroby. Dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa raz jeszcze ukazuje całemu światu ich zbójeckie oblicze.

Szczecińska „Jedenastka" pisze do Mewki

KOCHANA MEWKO —

— pytamy grubym głosem, co robiły szkoły w powiatach do tej pory? Dlaczego nie nadesłały sprawozdań? Czy my — szkoły szczecińskie — mamy cierpieć przez Was, koleżanki i koledzy ze szkół w powiatach?

My się nie zgadzamy, żeby dopiero we wrześniu rozdać nagrody, bo to wszystko przez te szkoły w powiatach! Taka Kobylanka, — Pisała, że wsiadzie na rower, a teraz? Czemu nie nadesłała sprawozdania? Czy zaniemówiła, czy śpi?

GEORGY ŚWITAŁA
FRANC. SNOPEK w imieniu
SKOW przy szkole nr 11
w Szczecinie

ODPOWIEDŹ MEWKI

KOCHANI — większości wszystkich zbieraczy zdecydowaliśmy, że nagrody rozdamy we wrześniu. Nie z winy szkół, a z winy Powiatowych SKOW nie nadeszły sprawozdania. Zresztą — Szczecin też nie lepszy. Tylko mała ilość szkół w Szczecinie nadesłała sprawozdania. Jak się dowiadują, jest to częściowo winą Wspólnoty Zbieraczy, która nie odebrała jeszcze odpadków, przez Was zebranych.

Ale — rozumiem, że właśnie 11-ka szczecińska się piekli. Wszak właśnie kol. Snopek zebrał blisko 1.500 kg odpadków, a kol. Świtała ponad 1.000 kilogramów.

No — a Kobylanka wcale nie nawaliła. Bo zebrała w powiecie najwięcej butelek, a co więcej, razem z panią nauczycielką uczniowie wszystkie butelki ładnie wymyli, by nie zmarnować ani jednej.

Tyle więc w odpowiedzi szczecińskiej 11-ce.

Pamiętajcie, że 26 pierwszy dzień wakacji. Do tego dnia podam jeszcze wszystkie nagrody.

Do jutra

Wasza
MEWKA

Dwa lata zbójeckiej agresji wykazały fiasko amerykańskiego „Blitzkriegu" w Korei

Nic nie zdoła złamać oporu bohaterskiego narodu

W PAMIĘTNIKACH Trumana znajdujemy pod datą 5 stycznia 1946 roku cyniczne wyznania szefa amerykańskiego rządu: „Musimy utrzymać w pełnej kontroli nad Japonią i Pacyfikiem. Musimy opanować Chiny i utworzyć tam silny rząd. To samo dotyczy całej Korei". Jak widzimy więc, agresja Korei planowana była przez amerykańskich imperialistów na długo przed rokiem 1950.

SNUJĄC plany podboju całego świata, władcy Wall Street dążyli do podboju Korei Północnej (gdzie znajdują się największe na świecie złoża wolframu i molibdenu), aby przekształcić ten kraj w bazę wypadową agresji przeciwko narodom Azji. Straszliwe łanie, jakie napastnikom spraw iła Koreańska Armia Ludowa nie otrzeźwiło agresorów. Rozwiał się wprawdzie mit o amerykańskiej wojnie błyskawicznej, ale przecież wojna w Korei miała „błogosławione" skutki dla amerykańskich monopoli. Jak pisał wówczas „Journal of Commerce": „Wypadki w Korei są dla gospodarki amerykańskiej jednym z najpomyślniejszych wydarzeń od czasu zakończenia drugiej wojny światowej". Bandycki napad na Koreę był bowiem ściśle związany z ogólnymi politycznymi, ekonomicznymi i militarnymi planami amerykańskiego imperializmu.

Toteż gdy pod ciosami Koreańskiej Armii Ludowej interwenci uciekali w popłochu — Pentagon postanowił wykorzystać swą przewagę techniczną, a przede wszystkim lotnictwo. Pod koniec lata 1950 roku ściągnięto do Korei wszystkie wojska lądowe, morskie i lotnicze znajdujące się w rejonie Oceanu Spokojnego, a nawet amerykańską flotę śródziemnomorską. W krótkim czasie USA przerzuciły na Koreę około 2/3 sił zbrojnych, jakimi wówczas dysponowały. Na pozycje Armii Ludowej runęła amerykańska nawała ognia i żelaza. Największa siła kapitalistycznego świata zmobilizowała swoją potęgę, aby w krwi i pożodze zdławić opór dzielnego narodu. Ale dufni w swą przewagę techniczną agresorzy nie uwzględnili ogólnonarodowego charakteru wojny. Przeciwko zbójom w amerykańskich mundurach stanął cały naród, zjednoczony w walce o wolność. O niezłomną wolę zwycięstwa, o bohaterstwo żołnierza Armii Ludowej, o granitową skałę patriotów koreańskich rozbiła się potęga największego i najbardziej zbójeckiego imperializmu amerykańskiego.

BOHATERSTWO żołnierzy Armii Ludowej i ochotników chińskich rozwiało mit o niezwyciężonej potędze armii amerykańskiej. Wzorując się na doświadczeniach Armii Radzieckiej, pierwszej ludowej armii na świecie, żołnierze Koreańskiej Armii Ludowej i chińscy ochotnicy zadali ciężką klęskę uzbrojonemu po zęby agresorowi.

Od dwóch lat trwa walka wyzwoleńcza narodu koreańskiego, trwają zbrodnie współczesnych wandali. Niepodobna bez dreszczu zgrozy czytać o tym, co czynią amerykańscy interwenci na ziemi koreańskiej.

Cynizm, z jakim zbrodniarze przyznają się do popełnionych przez siebie przestępstw, najlepiej charakteryzuje tych amerykańskich bandytów, dla których morderstwo jest takim samym rzemiosłem, jak każde inne. „Widziałem, jak katowano na śmierć ludzi, zatrzymanych na podstawie denuncjacji — wspomina korespondent angielskiego dziennika „Daily Mirror". — Więzienia są przepełnione. Widziałem 60 osób w celi, której powierzchnia wynosiła cztery metry na trzy. Przy mnie rozstrzelano 25 mężczyzn i dwie kobiety; nie dowiedziałem się nawet za co ich zabijają..."

KŁĘBY czarnego dymu i morze płomieni spowiły piękną ziemię koreańską. W łunie pożarów cały świat ujrzał straszliwe zbrodnie amerykańskich morderców. Nie mogąc złamać oporu bohaterskiego narodu, amerykańscy agresorzy sięgnęli do potwornego arsenału broni bakteriologicznej. Równocześnie zaczęli masowo mordować bezbronnych jeńców wojennych, którzy nie godzili się na zdradę swojej ojczyzny i służbę w oddziałach interwentów.

Uciekając się do najbardziej nikczemnych środków walki przeciwko narodowi koreańskiemu, amerykańscy agresorzy raz jeszcze ujawnili zarów no swoją słabość militarną, jak i cyniczne gwałcenie podstawowych zasad moralności międzynarodowej.

Ale żadne zbrodnie nie zdołają złamać oporu bohaterskiego narodu. Jak oświadczył przywódca narodu koreańskiego, Kim Ir-sen: „Interwentom nie uda się żadnymi zbójeckimi środkami zastraszyć miłującego wolność narodu i zmusić go do uległości". Amerykańskie bestialstwa wywołały nie rozpacz, lecz gniew i palącą nienawiść mas ludowych całego świata.

Dwa lata trwała zbójecka agresja amerykańskiego imperializmu przeciwko ludowi Korei. Amerykańscy agresorzy usiłowali ujarzmić maleńką Koreę przy pomocy oręża i bestialskich zbrodni. Ale krew i dolary, bomby i tortury, dżuma i cholera nie zdołają złamać ducha nieugiętego narodu walczącego o wyzwolenie ojczyzny i pokój. Cała postępowa ludzkość solidaryzuje się z bohaterskim narodem koreańskim, walczącym ofiarnie przeciwko amerykańskiej agresji. Za swe straszliwe zbrodnie dokonane na Korei amerykańscy ludobójcy nie ujdą sprawiedliwej kary. Na nic się nie zdadzą zbrodnie bandytów z USA. Historię walki o wolność piszą żołnierze koreańscy na skórze amerykańskich napastników.

JÓZEF SOŁTYS

Uchwała Prezydium Rządu

w sprawie wzmożenia

dostaw szmat i odpadków włókienniczych

W CELU zapewnienia bazy surowcowej dla przemysłu włókienniczego i papierniczego Prezydium Rządu wydało ostatnio uchwałę w sprawie wzmożenia dostaw szmat i innych odpadków włókienniczych.

Obowiązek dostaw odpadków włókienniczych do placówek skupu dotyczy w szczególności urzędów i przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej oraz szpitali, hoteli, pensjonatów, domów wczasowych, internatów, żłobków, domów starców itp. instytucji. Akcja zbiórki szmat i odpadków włókienniczych zorganizowana będzie również w domach mieszkalnych za pośrednictwem komitetów blokowych.

W najbliższym czasie powstanie w całym kraju ponad 100 punktów z magazynami, w których odbywać się będzie skup. Opracowany również zostanie nowy cennik dla odpadków włókienniczych. Przy skupie odpadków włókienniczych od osób indywidualnych zastosowana będzie również zasada wymiany na artykuły przemysłowe: ceramiczne, metalowe i włókiennicze.

Surowe kary na marnotrawców mienia społecznego

SĄD WOJEWÓDZKI dla miasta stołecznego Warszawy rozpatrzył sprawę pracowników rzeźni miejskiej, oskarżonych o zniszczenie na skutek niedbalstwa, wielkich ilości smalcu, słoniny, sadła i boczku. Na ławie oskarżonych zasiedli: Kazimierz Kowalczyk — kierownik magazynu mięsnego i Józef Puławski — kierownik produkcji rzeźni.

Osk. Kowalczyk, syn właściciela sklepu i warsztatu rzeźniczego, notoryczny pijak, lekceważył systematycznie swe obowiązki i mimo ostrzeżeń nie przechowywał należycie mięsa i tłuszczu w podległym mu magazynie. Osk. Puławski, mając obowiązek kontrolowania magazynu — nie interesował się nim, mimo kilkakrotnych meldunków ze strony pracowników. Karygodna niedbałość osk. Kowalczyka doprowadziła do całkowitego zniszczenia lub częściowego zepsucia pewnej ilości smalcu, słoniny solonej, sadła i boczku.

Zeznania licznych świadków potwierdziły w pełni zarzuty aktu oskarżenia. Wyrokiem sądu wojewódzkiego osk. Kazimierz Kowalczyk skazany został na karę 6 lat więzienia. Biorąc pod uwagę mieniągania dotychczas pracę osk. Puławskiego, sąd wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

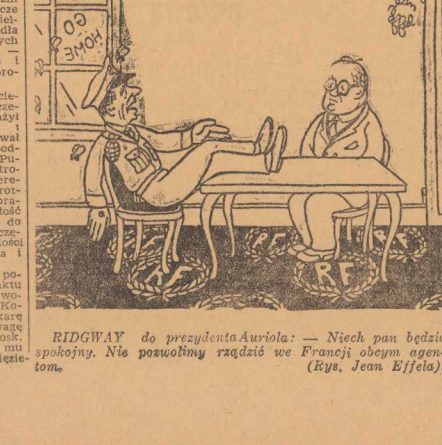

RIDGWAY do prezydenta Auriola: — Niech pan będzie spokojny. Nie pozwolimy rządzić we Francji obcym agentom. *(Kys. Jean Effela).*

ZLOT ZLOT ZLOT

Zaciągnęli „wachty złotowe"

Młodzi marynarze i nurkowie zwycięsko realizują zobowiązania przedzlotowe

MŁODZI marynarze jednostek pływających i pracowni cy warsztatów naprawczych Państwowej Żeglugi Morskiej, Żeglugi na Odrze oraz nurkowie Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Szczecinie zwycięsko realizują zobowiązania zlotowe.

MŁODZIEŻOWA brygada ślusarzy z warsztatów okrętowych PZM naprawiła już i oddała do użytku przed terminem 38 sztuk bloków dźwigowych oraz wykonała urządzenia ochronne do reflektorów masztowych na m/s „Dunajec". Obecnie młodzież ta na czele z przodującym aktywistą Feliksem Pfefferem do 22 lipca odda do użytku jedną z wind manewrowych.

ZMP-owskie obsługi statków PZM, które wykonały już swoje zobowiązania zlotowe podejmują dodatkowe. Młodzi marynarze ze statku m/s „Narocz" zobowiązują się wykonać dodatkowo prace przy malowaniu faloburty, kabiny i nadbudówki oraz wentylatorów.

Na statku s/s „Toruń" młodzież maszynowni zaciągnęła „wachty złotowe", postanawiając otoczyć swoje maszyny socjalistyczną opieką i zwiększyć okres ich pracy bez kapitalnego remontu.

Do współzawodnictwa młodych maszynistów na czele z ZMP-owcem Janem Mićko przyłączyli się również starsi towarzysze pracy i wspólnie z nimi starają się uzyskać jak największą szybkość statku. Osiągają to przez racjonalne opalanie kotłów, które pozwolą im wyprodukować większą ilość pary przy jednoczesnej oszczędności węgla.

Młodzi nurkowie Polskiego Ratownictwa Okrętowego przyśpieszają wykonanie robót podwodnych. Pięciu nurków pracujących na jeziorze Dąbskim przy wydobyciu wraku postanowiło jak najszybciej zatopić pontony i przeciągnąć stropy pod wrakiem. Młodzieżowa brygada nurków Więckowskiego przeprowadziła dodatkową konserwację sprzętu nurkowego.

Załogi holowników Żeglugi na Odrze dla uczczenia Zlotu przystąpiły do współzawodnictwa o miano najlepszej załogi. Pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie zdobyła brygada młodzieżową z holownika „Meciwoj", drugie obsługa holownika „Bronisz".

W szczecińskiej ekspozyturze Żeglugi na Odrze utworzono ostatnio młodzieżową brygadę dyspozytorów, która rozpoczęła współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawodzie.

PRZED ZLOTEM ZACIEŚNIA SIĘ WSPÓŁPRACA ZMP Z MŁODZIEŻĄ NIEZRZESZONĄ

W OKRESIE przygotowań do Zlotu wzmogła się w województwie szczecińskim współpraca ZMP-owców z młodzieżą niezorganizowaną. W gminie Klępino pow. Stargard młodzież podjęła liczne i wartościowe zobowiązania. We wszystkich gromadach gminy Klępino młodzież uczy się pieśni zlotowych i ludowych oraz podnosi na wyższy poziom pracę swoich zespołów artystycznych. Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego w Klępinie postanowili założyć nowy LZS w gromadzie Starówka.

W spółdzielni produkcyjnej — Brudzewice ZMP - owcy wspólnie z członkami LZS-u budują boisko sportowe, urządzają zawody sportowe i wieczorki taneczne.

W Słuchaniu młodzież ZMP-owska razem z niezrzeszoną pogłębia swą wiedzę rolniczą przez wspólne dyskusje nad przeczytanymi książkami rolniczymi.

W gromadzie Ciemnik młodzież przygotowuje się w nowym zespole artystycznym do inscenizacji i występów artystycznych oraz pomaga przy remoncie kina stałego.

ZMP-owcy z POM-u w Banach pomagają młodzieży z pobliskich spółdzielni produkcyjnych w przygotowaniach do Zlotu. Ostatnio młodzi traktorzyści pomogli gromadzie Żelechowo w remoncie i dekorowaniu świetlicy oraz budowie nowego boiska sportowego. Z inicjatywy ZMP-owców z PGR Dłużyna cała młodzież stanęła do walki ze stonką ziemniaczaną. Podjęto zobowiązanie zlustrowania 60 ha pól ziemniaczanych, co już zostało wykonane.

O MIANO NAJLEPSZEJ KOLONII W POLSCE

HARCERSKA kolonia wzorcowa Zarządu Portu Szczecin w Międzywodziu, pow. wolliński wezwała do przedzlotowego współzawodnictwa w pracy wychowawczej na kolonii w ciągu miesiąca lipca i sierpnia wszystkie rady pedagogiczne i placówki wczasów w całym kraju.

Współzawodnictwo polegać będzie na wzorowej organizacji pracy społecznej i czytelnictwa prasy.

André Stil protestuje

przeciwko brutalnemu

zachowaniu się

strażników więziennych

PARYŻ

ANDRÉ STIL wystosował do naczelnika więzienia „Sante" list, w którym protestuje stanowczo przeciwko brutalnemu traktowaniu go przez strażników więziennych.

Stil protestuje także przeciwko brutalnemu traktowaniu Jacques Duclos przez strażników więziennych.

Sport

BALANEL NADAL PROWADZI SERIA NIEPOWODZEŃ POLAKÓW W MIĘDZYZDROJACH

(TEL. WASNY)

XI RUNDA Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Międzyzdrojach przyniosła kilka porażek polskich zawodników. A oto uzyskane we wtorek rozstrzygnięcia:

Milev wygrał ze Śliwą, Balanel wygrał z Kochem, a Szabo z Kuebartem, Tarnowski pokonał Arlamowskiego, partie Bakonyi — Pytlakowski, Gawlikowski — Bobocov odłożono w pozycjach niekorzystnych dla Polaków, Grynfeld — Makarczyk odłożyli w pozycji korzystniejszej dla Grynfelda. Partię Szily — Litmanowicz uznano za remisową na wniosek Węgra.

Doktór Szily bawił w poniedziałek w Szczecinie, gdzie w klubie szachowym ZPPR rozegrał simultan na 40 szachownicach. Z tego wygrał 26 partii, zremisował 13 i przegrał 1.

Wśród zwycięzców znajduje się 16-letni uczeń szkoły podstawowej nr 19 ZASZTOFT Zaszczytny remis uzyskali m. inn. 16-letni szachista KUCZERA, 17-letni RAK. SIEWICZ, znany ze zwycięstwa z Gniotem w turnieju „Kurjera", oraz 18-letni KUGLER.

Dr Szily bardzo pochlebnie wyraził się o umiejętnościach szachowych szczecinian, wychowanków sekcji szachowej Pałacu Młodzieży w Szczecinie.

Tabela turnieju międzyzdrojskiego po XI rundach przedstawia się następująco: 1) — Balanel 8,5 pkt, 2) Milev 7 pkt, 3) Szabo 6,5 pkt, 4) Makarczyk 6 (1), 5) Tarnowski 6 pkt; 6—7) Plater, Szily 5,5 pkt, 8) Pytlakowski 5 (1), 9—11) Arlamowski, Koch, Śliwa 5,0 pkt, 12—13) Gawlikowski, Grynfeld 4 (1), 14) Litmanowicz 4 pkt, 15) Bobocov 3,5 (1), 16) Bakonyi 2,5 (1), 17) Kuebart 2 pkt. (pf)

Z kraju

★ **W BIEŻ. ROKU** blisko 1600 młodych techników budowlanych zasili kadry fachowców na wielu budowach w miastach i wsiach.

★ **MIEJSKIE RADY NARODOWE** przekazały wiosną br nowe tereny uprawne pod pracownicze ogródki działkowe. Z działek korzysta obecnie 160,000 pracowników, czyli blisko 20 000 więcej niż w roku ubiegłym.

★ **PISARZE POLSCY**, zebrani na plenum Związku Literatów w dniach 20 i 21 bm. w Warszawie, powzięli jednomyślnie rezolucję, potępiającą jak najostrzej ciemne siły agresji, które przygotowują nową wojnę światową.

Czerwiec **25** ŚRODA | DZIŚ: Łucji | JUTRO: Pawła

RE KTO FLE REM

Z muchą czy bez?

14 *CZERWCA w sklepie rybnym nr. 72 przy ul. Świerczewskiego sprzedawano opiekanego dorsza. Wiele osób tam zaglądało i wszystkim cieknie ślinka na widok ryby. Jednak nikt jej nie kupił.*

— Dlaczego?

Bo ekspedientka sprzedawała dorsza tylko z muchami, pływającymi w wodzie po rozpuszczonym lodzie. Bez nich nie!

Dwie lewe

INFORMATOR naszego „Orbisu" ma dwie lewe nogi. Nie wierzycie? To pewne. Zaobserwujcie tylko jego humor —zawsze jest w ponurym nastroju. To dlatego, że rano jegomość ten wstaje lewą nogą z łóżka...

Najgorzej wychodzą na tym podróżni, którym przez telefon udziela informacji „z łaski", a innych (którzy przychodzą osobiście) obrzuca piorunującym spojrzeniem. I burczy:

— Przecież tablica rozkładu wisi na ścianie. Nie może pan sam zobaczyć, co?!

A pan informator p... co tam siedzi, co?!

Dać jej czepek

W *MLECZARNI na rogu ul. Wielkopolskiej i Armii Czerwonej jest miła ekspedientka o bujnych włosach.*

Wielu klientów płci brzydkiej wprawiają one w zachwyt, który jednak w domu przemienia się w niezadowolenie.

Oto w mleku pływają bardzo często włosy.

Tak więc, droga ekspedientko, prosimy o czepeczek na główkę. To nawet dodaje uroku.

OTYM i OWYM ze Szczecina

DOBÓR KANDYDATÓW do klas ósmych w 11-letniej Ogólnokształcącej Szkole TPD nr 1 ul. Małopolska 22, odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 9. Wszyscy kandydaci i kandydatki, którzy złożyli podania w szkole winni zgłosić się osobiście w wymienionym terminie, przynosząc z sobą świadectwa z klasy siódmej.

LICEUM PEDAGOGICZNE dla Wychowawczyń Przedszkoli ul. Jagiellońska 61 ogłasza zapisy na rok szkolny 1952/53, dla młodzieży żeńskiej i męskiej. Przy Liceum jest internat, młodzież niezamożna otrzymuje stypendia. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły w dniach 25, 26, 27 czerwca 1952 r. (o)

"UCHARKI w „Tatarskiej" pomieszały ziemniaki z poprzedniego dnia ze świeżymi i dlatego podano konsumentom skisłą mieszankę, wyjaśniają Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne. Oprócz „dowcipnych" kucharek winę ponosi kierownik, który nie skontrolował obiadu przed podaniem go konsumentom. Dyrekcja SZG udzieliła winnym ostrej nagany.

249 WYPADKÓW przekroczenia przepisów tramwajowych zanotowała MO w pierwszej dekadzie czerwca. 204 osoby zostały ukarane doraźnymi mandatami, zaś na 45 osób uchylających się od uiszczenia opłaty sporządzono doniesienia karno-administracyjne.

MPO zawiadamia nas, w odpowiedzi na nasz Reflektor z dnia 17 bm., że śmieci z podwórza przy ul. Kaszubskiej 60 zostały natychmiast usunięte. To się nazywa tempo!

WE wczorajszym sprawozdaniu z Wojewódzkiego Zjazdu SD zaszła pomyłka. Wiceprzewodniczącym wybrany został Mieczysław Kubicki, natomiast Danuta Golczewska nie weszła w skład Prezydium SD.

I my budujemy gmach pokoju

180 kobiet z Pomorza Zachodniego obradowało na III konferencji Ligi Kobiet

W SZCZECINIE odbyła się III Wojewódzka Konferencja Ligi Kobiet. Wśród 180 obradujących kobiet widzieliśmy członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, robotnice, chłopki z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad. Delegatki ze wsi i zakładów pracy przybyły z kwiatami i pamiątkowymi podarkami jak albumy, dyplomy, obrazy. Wiele kół Ligi Kobiet, ze wsi i miast naszego województwa nadesłało depesze powitalne. W czasie obrad przybyła 50-osobowa delegacja chłopów z województwa warszawskiego, którzy przyjęci burzliwymi oklaskami życzyli uczestniczkom konferencji owocnej pracy.

W REFERACIE sprawozdawczym sekretarz Woj. Zarz. Ligi Kobiet — Bogdańska mówiła o rozwoju kół, o osiągnięciach LK w aktywizacji społecznej kobiet, o wzroście liczby kobiet pracujących w przemyśle, o aktywności Rad Robiecych i kół LK przy poszczególnych zakładach pracy. Kobiety wsi zrzeszone w kołach LK walczą o wywiązywanie się swoich gromad i spółdzielni, produkcyjnych z obowiązków wobec państwa.

W ciekawej i żywej dyskusji zabrało głos wiele delegatek. Między innymi pielęgniarka z Kamienia STANISŁAWA STANISZEWSKA, mówiąc o pracy Służby Zdrowia i o uruchomieniu nowej przychodni w szpitalu powiedziała: — My pielęgniarki przyrzekamy, że będziemy jeszcze lepiej pracować, gdyż naszą ambicją jest, ażeby szpital w Kamieniu stał się jednym z najlepszych w woj. szczecińskim.

Delegatka ze Stargardu NOWIKOWA mówiła o roli Ligi Kobiet w uspółdzielczeniu gromad.

O zwalczaniu spekulacji i nadużyć w sklepach mówiła delegatka szczecińska DŁUGOSZ.

Dyskusję podsumowała sekretarz Zarządu Głównego LK JUŻONIOWA, stwierdzając potrzebę bardziej planowej pracy zarz. powiatowych kół LK i przeprowadzenia w kołach szkolenia idcologicznego.

NA zakończenie obrad wybrano skład Zarz. Wojewódzkiego Ligi Kobiet. Do Zarządu m. in. weszli: sekretarz Zarz. Woj. **Bogdańska**, chłopka z powiatu łobeskiego **Helena Banderowicz**, inspektor „SP" **Stanisława Biczak**, przodownica pracy w porcie **Stefania Bogdan**, prokurator **Janina Hasse**, robotnica parowozowni PKP **Marta Grada**, przodująca pielęgniarka Szczecińskiej Przychodni Specjalistycznej **Maria Mróz**, gospodyni domowa **Helena Zalewska**, lekarz **Eliza Lancowa** i pomocnik majstra w NZPO **Michalina Rubyś**.

UCZESTNICZKI konferencji wysłały listy do Prezydenta Bieruta, do Zarządu Głównego Ligi Kobiet, do kobiet NRD i do Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet.

W liście do Światowej, Demokratycznej Federacji Kobiet czytamy: „W walce o wolność, o pokój, miliony postępowych kobiet na całym świecie, a w ich liczbie i kobiety polskie w codziennej uporczywej pracy budują gmach pokoju, który oznacza jasną przyszłość dla naszych dzieci. (h)

2.000 zł nagrody otrzymały trzy zespoły Szczecina

PREZYDIUM Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie, Wydział Kultury przyznał 3 nagrody pieniężne na ogólną sumę 2.000 zł. najlepszym zespołom, odznaczonym przez jury Miejskich Eliminacji Przedzlotowego Konkursu Artystycznego. Do zespołów tych należą: **Chór Państwowego Liceum Pedagogicznego, mieszany chór ZZK i zespół taneczny Zakładu Sieci Elektrycznej.**

Pogoda będzie na pewno więc kup bilet na „Wianki"

PRZYGOTOWANIA do Wianków są na ukończeniu. We wtorek nadszedł transport ozdób sztucznych, dających wspaniałe efekty świetlne i bajkowe kolory. Uczestnicy Wianków zobaczą bomby „Mars" „Meteor" i „Włoskie" a także rakiety „Venus".

Całość uzupełniona zostanie licznymi fontannami, wirami, bąkami oraz białymi i czerwonymi ogniami bengalskimi.

Ponieważ pogoda na Wianki będzie — zgodnie z tradycją — sprzyjała, przeto radzimy wszystkim, by już zaopatrywali się w bilety wstępu, które można nabyć w kioskach i w zakładach pracy.

Bilet w przedsprzedaży kosztuje tylko 1 zł. Natomiast bezpośrednio przed rozpoczęciem Wianków koszt wstępu będzie wynosił 2 zł A więc trzeba kupić już teraz.

* * *

PIĄTEK 27 CZERWCA:

Godz. 10—16 — Zwiedzanie Muzeum Pomorza Zachodniego przy Wałach Chrobrego;

godz. 15,30 — Występy zespołów artystycznych świetlicy Stoczni Szczecińskiej dla ogółu stoczniowców i ich rodzin;

godz. 18,00 — Występy zespołów artystycznych na Wałach Chrobrego.

Przez cały dzień: wycieczki statkami po porcie szczecińskim z dworca morskiego.

Radziecki film morski „Statek Derbent" w kinie „Pionier" o godzinie 14,30, 16,30 i 18,30.

SOBOTA 28 CZERWCA:

Godz. 7,00 Rejs S/Y „Chrobry" na Zalew Szczeciński dla przodowników wyszkolenia żeglarskiego. Wycieczka młodzieży akademickiej do Międzyzdrojów statkiem „Diana".

12—18 — Zwiedzanie Muzeum Pomorza Zachodniego przy Wałach Chrobrego.

Koncert Moniuszkowski orkiestry RTM

PIĘKNYM uczczeniem 80-tej rocznicy śmierci Moniuszki był sobotni i niedzielny koncert orkiestry symfonicznej Robotniczego Tow Muzycznego w Szczecinie, uświetniony gościnnym występem tenora opery poznańskiej Wacława Domienieckiego.

We wstępnej prelekcji, dyr. RTM Cegiełła, nawiedził znaczenie dorobku twórczego Moniuszki, dla muzyki polskiej. W programie zgrupowano fragmenty z dzieł Moniuszki, które najlepiej go charakteryzują: uwerturę z „Halki", dwie arie Jontka, arię Stefana ze „Strasznego dworu", tańce góralskie, dwa mazury z obu oper i znaną, ale zawsze miłą uchu uwerturę „Bajki". Czysty, liryczny głos Domieniecklego wydobył z odśpiewanych utworów wiele ekspresji i pierwiastki dramatyczne. Na bis wykonał artysta „Prząśniczkę".

Gościniak, dyrygent spokojny i opanowany pokierował orkiestrą należycie i umiał przy małej ilości instrumentów osiągnąć pełnię harmonii Zwłaszcza podnieść należy świetną rytmikę utworów tanecznych i momenty romantyczne „Bajki" i fragmentów z „Halki".

MICH. GR.

2.000 zamówień a 1.200 butelek

Jeszcze raz o usprawnieniu dostawy mleka do domów

DOSTARCZANIE mleka do domów konsumentom spotkało się z gorącym uznaniem szerokich rzesz mieszkańców Szczecina. Jednak już w pierwszych dniach realizacji tej pożytecznej inowacji wyszły na jaw różne niedociągnięcia, powodujące liczne skargi konsumentów mleka.

„JEDNEGO dnia nie dostarczono mi mleka w ogóle, a następnego dnia otrzymałam je dopiero o godz. 11. W następnym tygodniu nie otrzymałam go w ogóle przez 2 dni" — pisze p. N. H.

„CZTERY dni z rzędu nie otrzymałam mleka" — skarży się p. Halina S.

Oto uwagi niezadowolonych konsumentów, które z dnia na dzień coraz częściej zapełniają stronice książek zażaleń.

Gdzie tkwi przyczyna tych niedociągnięć?

MHD wyjaśnia nam, że w momencie, kiedy przyjmowano zgłoszenia na dostawę mleka do domu, Ekspozytura Centr. Zarz. Przemysłu Mleczarskiego oświadczyła, że może wykonać zobowiązanie, ponieważ posiada 10.000 butelek. Okazało się jednak, że CZPMlecz. ma tylko 1.800, a ostatnio już tylko 1.200 butelek. MHD przyjęło 2.000 zamówień, wynika więc z tego, że 800 osób nie otrzymuje codzień mleka.

Na liczne interwencje CZPMlecz, odpowiada, że butelek jest coraz mniej, bo tłuką się w czasie transportu, mycia itd., a nie ma możności nabycia nowych.

Proponujemy aby: konsumenci wyszukali w swoich mieszkaniach i zwrócili wszystkie butelki dostawcom mleka.

ZNIKŁY PRZEKWITŁE bratki, a ich miejsce zajęły różnego gatunku czerwono kwitnące kwiaty na skwerze przed gmachem PDT. Poza tym MRN obiecuje solennie, że ławki będą naprawione i rozstawione na terenie całego miasta jeszcze w ciągu czerwca.

Wykłady dla zaawansowanych w języku rosyjskim

TPPR organizuje od 23 bm. cykl wykładów z literatury rosyjskiej dla zaawansowanych w języku rosyjskim. Słuchacze wykładów będą mogli po ukończeniu kursu uzyskać prawo wykładania w języku rosyjskim. Zgłoszenia przyjmuje zarząd miejski TPPR, ul. Piotra Skargi 29, Wydział Oświaty MRN, pl. Dzierżyńskiego, parter, pok. nr. 8 od godz. 8.15 i sekretariat kursu w poniedziałki, środy i piątki od 16—19.

DOKĄD POJŚĆ

TEATR POLSKI — „Konkurenci" — godz. 19.15

TEATR WSPÓŁCZESNY — „Król aktor" g. 19.15

HETMAN BRANICKI (do Staszica): Wypijmy to wino, mości panie Demostenesie, na dobrą fortunę onych imperatorskich armat, które Polskę przed rewolucją ostaniać będą!... („Król i aktor": ROMAN CIRIN jako hetman Kwawery Branicki w karykaturze Bolesława Rujkowskiego).

COLOSSEUM — „Mury Malapagi" — prod. francusko. włoskiej — g. 17, 19, 21.

BAŁTYK — „Kaflerz w Paryżu" — film w-g powieści Balzaka — „Ojciec Goriot" — prod. NRD — g. 16,30 18,30, 20,30

MŁODA GWARDIA — „Czerwony rumak" — prod. ang. — godz. 16,30, 18,30, 20,30

PIONIER — „Statek Derbent" — prod radz. — g. 14,30, 16,30, 18,30

Seans nocny — „Krakatit"—prod. CSR — godz 21,30

ROZMAITOŚCI — Program popularno - naukowy nr. 22 — g. 13, 20,30

HUTNIK — Stoiczyn — „Młodzi lda" — prod. radz. — g. 18, 20.

PRZYJAŹŃ — Dąbie — „Pełna para" — prod węg. g. 18, 20.

1 MAJ — Żydowce — „Maskarada" — prod. radz — g. 18, 20.

DYŻURY APTEK:

Nr 5 — ul. Narutowicza 11.

Nr 3 — Al Piastów 60.

przy GŁOŚNIKU

ŚRODA, 25 czerwca 1952 r.

Wiad. g.: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 21, 23.50.

5,10 aud. dla wsi; 5,20 koncert; 5,58 sygnał czasu; 6,00 stan pogody, 6,05 gimnastyka; 6,50 muz. rozr; 7,20 muzyka; 7,50 kalendarz rad; 8,00 muzyka; 8,30 dla obozów letnich; 11,45 „Głos mają kobiety"; 11,57 sygnał czasu; 12,15 „Wieś tańczy i śpiewa"; 12,30 aud. dla wsi; 13,45 „Na swojską nutę"; 13,30 muz. rozr; 14,10 muz; 15,10 „Młode Niemcy"; 15,30 dla świetlic dziec; 16,00 Wszechn Rad; 17,03 pog. sport; 17,40 aud. liter; 18,00 koncert; 18,20 Wszechn Rad; 19,30 muz. i aktualności; 20,00 koncert; 20,40 „Statek nr. 1092"; 20,59 stan pogody; 21,26 wiad. sport; 21,30 Iberti: koncert na instr. dęte drewn; 22,20 muz. rozr; 22,30 radz. muz. kamer; 23,00 fragmenty operowe.

ROZGŁOŚNIA SZCZECIŃSKA
(program lokalny)

6,15 muz. por.; 8,20 rybacki serwis morski; 8,50 muz. rozr; 13,00 aud. dla wsi; 13,20 rybacki serwis zalewowy; 14,30 koncert 16,20 wiad. Pom Zach; 16,35 mozaika mel; 17,15 arie operetkowe; 18,50 O Piastach 1.letnim; 19,00 tańce i pieśni ludowe; 19,15 „Autorzy przed mikrofonem"; 21,30 aud. dla zagr; 22,00 muz. rozr; 22,15 reportaż z IV Międzynar. Tur. Czech; 22,20 muz. rozrywkowa; 22,30 aud. dla zagr; 24,00 rybacki serwis morski.

PROGNOZA POGODY

DZIŚ dość pogodnie w głębi dnia przejściowe zachmurzenia, temperatura od 8 do 17 st.(wczoraj zanotowano na Pomorzu Zach. najwyższą temperaturę w Szczecinie: 17 st., najniższa maksymalną w Szczecinku: 14 st.), wiatry z kierunków od 3 do 6 m na sek.

DWUMIESIĘCZNY KURS MASZYNOPISANIA przyjmuje zapisy. Szczecin, ul. Kaszubska 63 (koło Bramy Portowej). 666.K

Połczyn-Zdrój

Przyjmuje na kuracje w miesiącach letnich. Opłata dzienna w sanatoriach specjalistycznych dla członków Związków Zawodowych, (opieka lekarska zabiegi, wyżywienie, mieszkanie) zł 32.

Połczyn-Zdrój

leczy przewlekłe schorzenia gośćcowe oraz przewlekłe schorzenia kobiece. Przyznanie miejsca po pisemnym porozumieniu się z Dyrekcją Państwowego Uzdrowiska w Połczynie Zdroju. 665.K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Szczecińskie Zjednoczenie Robót Lądowo-Inżynieryjnych w Szczecinie, ul. Matejki 8 zaangażuje natychmiast:
operatorów sprzętu budowlanego, ciężkiego,
majstrów mechaników silnikowych,
inspektora technicznego sprzętu,
samodzielnych referentów technicznych. 663.K

Okręgowy Zarząd PGR Szczecin — Południe, ul. Dworcowa 1a zaangażuje **PLANISTÓW** do pracy w zespołach rolnych.
Płaca w/g zbiorowego układu pracy dla robotników i pracowników PGR. 667.K

Spółdzielnia Pracy Opakowań Drzewnych im. Kasprzaka w Szczecinie, przy ul. Cyryla i Metodego nr. 5, tel 53-35 zatrudni natychmiast
- st. REFERENTÓW admin. gospod.
Wynagrodzenie w/g Dziennika Urzędowego Ministerstwa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła z dnia 10.III 52 r. 664-K

WIĘKSZE WYGRANE
IV Krajowej Loterii Pieniężnej
4 dzień ciągnienia 2-go rzutu

Wygrana 100.000 zł padła na Nr 39360
Wygrane po 60.000 zł padły na Nr: 60639 62313 129646 148705
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr: 3990 19874
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr: 5655 108300
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr: 43555 85094 92922
Wygrane po 5.000 zł padły na Nr: 71016 75118 107966 116356
Wygrane po 2.000 zł padły na Nr: 4990 11894 39753 44879 87910 91386 99441 114691 121063 127883 139064 143763 149228
Wygrane po 1.000 zł padły na Nr: 3795 11878 15321 17766 18618 19401 24878 25311 26001 27020 29214 31961 32043 36039 41849 44329 45194 58917 63136 64641 65317 68176 75906 78674 81536 87834 88659 89603 95714 97137 103137 103377 104000 107095 111344 114202 117550 118717 120626 120968 128253 131132 134160 138009 142971 143627 146352 146518 146829 146988

Wygrane seryjne

Wygraną seryjną w wysokości zł 40 otrzymuje każdy numer losu kończący się na 03 06 09 10 23 25 32 33 35 43 50 52 58 60 62 65 68 69 70 73 75 81 83 86 92.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 586-G

LOKALE

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią i meblami w centrum za zwrotem kosztów remontu. Oferty: Szczecin 2 Poste — Restante. 2518-P

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią na większe w śródmieściu ul. Małkowskiego 7/9. 2531-G

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

KIJAK Marian zgłasza zgubienie leg. służbowej wyd. przez P.R.T. i odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego. 2530-G

SZYMCZYK Tadeusz syn Jana zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez rejon meldunkowy Szczecin, oraz odcinka ankiety na odbiór dowodu osobistego. 2526-G

ŻUCHOWSKI Eugeniusz zgłasza zgubienie leg. służbowej wyd. przez Cukrownię Szczecin. 2529-G

ALEKSANDROWICZ Jóźefa córka Aleksandra zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Rejon Meldunkowy Szczecin. 2528-G

OLCZAK Jadwiga zgłasza zgubienie przepustki stałej wyd. Szczecin Żydowce Fabryka Sztucznego Jedwabiu Nr. 4. 2527-G

BUJAKIEWICZ Helena córka Jerzego zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Rejon Meldunkowy Szczecin. 2525-G

GAPIŃSKI Feliks zgłasza zgubienie leg. Zw. Zaw. wyd. przez Związek Transporterów w Szczecinie. 2524-G

KOZŁOWSKI Franciszek syn Leona zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. Szczecin, pokwitowania ankiety dowodu osobistego. 2523-G

ZGŁASZAM zgubienie kwitu Nr 2513 wyd. przez Komis 31 na nazwisko Ziółkiewicz Julian. 2522-G

LEWANDOWSKA Katarzyna zgłasza zgubienie przepustki stałej na wejście do P.P. i U.R. DALMOR w Szczecinie. 2522-Ga

TREĆIAK Stanisława zgłasza zgubienie przepustki stałej nr. 59 wyd. przez Firmę DALMOR. 2521-G

GWIŻDŻ Bazyl syn Michała zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez GRN Bazyn. 2520-G

SKOWROŃSKI Henryk zgłasza zgubienie kwitu komisowego nr. 421 wyd. przez Sklep Komisowy Szczecin. 2519-G

Sport

Ostatnie przygotowania do wyścigu o „Złoty Laur Odry"

Już tylko dwa tygodnie dzielą nas od dorocznego wyścigu motocyklowego o „Złoty Laur Odry". Wyścig ten gromadzi co roku w Szczecinie czołówkę polskich motocyklistów. W roku bieżącym wyścigi będą tym ciekawsze, że stawka zawodników jak wykazały przeprowadzone już dotychczas dwie eliminacje, jest bardziej wyrównana oraz, że zawodnicy pojadą na nowych maszynach.

Już od kilku tygodni działa przy szczecińskim PZMot-ie komisja organizacyjna wyścigów. Organizatorzy opracowują szczegółowo plan wyścigów, tak, że tej imprezy na pewno nie powstydzą się.

Wyścigi odbędą się podobnie jak w poprzednich latach trasie al. Armii Czerwonej, Wyspiańskiego, Zalewskiego, Wojska Polskiego i Niedziałkowskiego, która jest jedną z najładniejszych tras wyścigowych w Polsce.

Szczecińscy kolarze wyeliminowali reprezentantów na Zlot

POMIMO niesprzyjających warunków atmosferycznych wyścig dla turystów zgromadził na starcie 37 zawodników z województwa szczecińskiego, którzy walczyli o pierwsze trzy miejsca i prawo udziału w Wielkim Wyścigu Zlotowym.

W kat. mężczyzn do lat 18 na dystansie 20 km trasy prowadzącej ze Szczecina do Tanowa i spowrotem brało udział 15 zawodników, z których wyścig ukończyło tylko 9. Pierwszy na metę wpadł Banaszek z Kolejarza z czasem 38 minut. Tuż za nim Orchowski LZS—Widnica z czasem — 38,05, trzeci przejechał metę Arudt z Kolejarza w czasie 38,08. Wszyscy trzej zawodnicy uzyskali minima klasyfikacyjne drugiej klasy wyścigowej.

W kat. mężczyzn ponad 18 lat na dystansie 50 km brało udział 22 zawodników. Pierwszym był zawodnik szczecińskiego Kolejarza — Szukszta w czasie 1:31,03. Drugim Prusaki II ze Spójni starogardzkiej w czasie 1:31,10, trzeci przejechał metę Marczewski z Kolejarza w Gryficach z czasem 1:31,11.

Tak więc mamy już pierwszych 6 kolarzy, którzy będą reprezentować nasze województwo na Zlocie w Warszawie.

Polska wylosowała Belgię w hokeju na trawie

W HELSINKACH odbyło się losowanie eliminacyjnego turnieju w hokeju na trawie.

Terminarz gier jest następujący: 15 lipca — Polska — Belgia, Finlandia — Anglia i Szwajcaria — Austria: 16 lipca — Niemcy Zach. — USA i Włochy — Francja: 17 lipca — Indie — ze zwycięzcą meczu Szwajcaria — Austria i Polska lub Belgia ze zwycięzcą meczu Finlandia — Anglia: 18 lipca — Holandia — Niemcy Zach. lub USA, Pakistan — Włochy lub Francja: 20 lipca — dwa mecze półfinałowe: 22 lipca — o trzecie i czwarte miejsce walczą drużyny, które przegrały w półfinałach: 24 lipca — finał.

Piłkarze i bokserzy Stargardu uczcili Święto Kultury Fizycznej

MIMO deszczu i zimna obchód Święta Kultury Fizycznej w Stargardzie wypadł dość pomyślnie. Odbyły się wszystkie przewidziane na dzień Święta imprezy. Między innymi rozegrany został turniej piłkarski z udziałem czterech drużyn: zespołu wojskowych oraz miejscowych Gwardii, Kolejarza i Spójni.

W turnieju gwardziści pokonali wojskowych 2:0, a Kolejarze Spójnię 6:0. W meczu finałowym Gwardii z Kolejarzem pomimo trzech 15 minutowych dogrywek nie padła żadna bramka. Z powodu zapadających ciemności przeprowadzono losowanie, w wyniku które go zwycięzcą turnieju została Gwardia. Wszystkie mecze bardzo dobrze sędziował Białas ze Szczecina.

DRUGĄ rozegraną z okazji Święta Kultury Fizycznej imprezą było spotkanie pięściarskie Spójni z Kolejarzem. Mimo, że deszcz nie przeszkadzał, mecz nie bardzo się udał. Powodem tego było niezrozumienie przez kierownictwa drużyn sensu i intencji imprezy. Nie można tego powiedzieć o zawodnikach, którzy wykazali wiele wyrobienia obywatelskiego. Zjawił się na ringu od dawna na nim nie widziany „kogut" Zdzienicki, wrócili nań w tym dniu Izydorczyk i Głębocki, o których krążyły wieści, jakoby się mieli wycofać z czynnego życia sportowego. Przyjechał także ze Szczecina Piński, aby walką na ringu uczcić Święto Kultury Fizycznej. Dobre ich chęci rozbiły się jednak o szowinizm działaczy, którym zależało jedynie na wyniku. Wszyscy niemal dobrzy zawodnicy zdobyli punkty bez walki. Wynik spotkania brzmi 14:6 na korzyść Spójni, a oto jego wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Kolejarze): Karpiński wygrał przez tko w I starciu z Banasiakiem, Zdzienicki (Sp) zdobył punkty wo, Narkun uległ przez dyskwalifikację Izydorczykowi, Małachowski znokautował w III st. Głogowskiego, Haberę znokautował Tarnaszkiewicz, Piński wygrał wo, Kordas przegrał przez dyskwalifikację z Hartyniukiem, a Guryn (Kol), Polak i Głębocki (Sp) zdobyli punkty bez walki z powodu braku przeciwników. W ringu sędziował Feigels, na punkty Wasilewski. (Kr.)

SKS-y dla uczczenia Zlotu

DLA UCZCZENIA Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej uczniowie szczecińskich szkół TPD zorganizowali z okazji zakończenia roku szkolnego zawody sportowe, w których wzięli również udział zaproszeni członkowie SKS-u przy Liceum Pedagogicznym WF w Wągrowcu. Zawody te rozgrywano o nagrodę przechodnią ufundowaną przez Okręg szczeciński TPD. W pierwszym dniu pobytu w Szczecinie sportowcy z Wągrowca zwiedzili zabytki miasta, zaś wieczorem na spotkaniu w świetlicy podzielili się doświadczeniami w pracach przedzlotowych. W drugim dniu rozegrano zawody, w których w grach zespołowych sportowcy TPD zwyciężyli w ping-pongu 9:0 i w koszykówce męskiej 26:23, oddając punkty w siatkówce żeńskiej 2:0 (15:2, 15:0), w siatkówce męskiej 2:0 (15:4, 15:8) i koszykówce żeńskiej 26:4.

Wyniki konkurencji lekkoatletycznych były następujące:

DZIEWCZĘTA: 60 m — 1) Gelius (W) 8,6, 2) Mickiewicz (TPD) 9,1, 3) Lenicka (W) 9,2, skok w dal — 1) Chojnak (W) 4,21, 2) Mickiewicz (TPD) 4,06, 3) Dziubkowska (W) 4,01, pchnięcie kulą — 1) Dziubkowska (W) 8,16, 2) Marmurowicz (W) 7,26, 3) Mickiewicz (TPD) 7,01, rzut granatem — 1) Dziubkowska (W) 36,85, 2) Marmurowicz (W) 36,78, 3) Trojanowska (TPD) 24,72.

CHŁOPCY: — 100 m — 1) Lusiński (W) 12,0, 2) Tarzewski (W) 12,2, 3) Wulf (TPD) 12,4, 800 m — 1) Caboń (TPD) 2,11,1, 2) Janowski (W) 2,12,8, 3) Romańczuk (TPD) 2,14,8, skok w dal — 1) Łaziński (W) 5,75, 2) Tarzewski (W) 5,59, 3) Jajkowski (TPD) 5,20, skok wzwyż — 1) Graczyk (W), 2) Krajniak (W), 3) Kisiel (TPD) — wszyscy po 155 cm, rzut dyskiem — 1) Łuczak (W) 42,27, 2) Nabodziński (W) 37,77, 3) Caboń (TPD) 36,28, pchnięcie kulą — 1) Połos (TPD) 10,93, 2) Łuczak (W) 10,86, 3) Kisiel (TPD) 10,71.

SZTAFETĘ 4x100 wygrał Wągrowiec w czasie 49,6 przed TPD 51 sek W ogólnej punktacji zwyciężyło Liceum Pedagogiczne WF z Wągrowca 194 pkt. SKS-y TPD zdobyły 165 pkt. (sl)

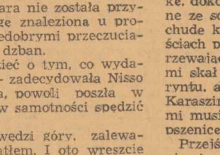

Impreza kolarska Pałacu Młodzieży

W RAMACH Święta Kultury Fizycznej Pałac Młodzieży zorganizował 22 bm. wyścigi kolarskie na dystansie 8 km na rowerach turystycznych dla młodzieży szkół podstawowych. Zwyciężył w nich Sławomir Zacharewicz uczeń szkoły nr. 10 z czasem 13,40 przed Lisowskim (TPD 5) 14,40 i Edwardem Zacharewiczem (szkoła nr 10) 16.30.

Uczestnicy wyścigów otrzymali cenne nagrody, ufundowane przez Pałac Młodzieży.

Na rozmokłej bieżni 51.3 na 400 m uzyskał Lewandowski

W NIEDZIELĘ na stadionie Budowlanych miał się odbyć wielobój lekkoatletyczny, który jednak z powodu złych warunków atmosferycznych został odwołany. Wykorzystali to lekkoatleci AZS-u organizując treningowe zawody kontrolne. Bardzo dobry wynik uzyskał Lewandowski, który osiągnął na 400 m czas 51,3, co jest wynikiem o 0,1 gorszym od rekordu okręgu Potrzebowskiego. Potrzebowski uzyskał czas 51,5 Ze startu ruszyli biegacze ostro: Po 150 m Lewandowski, który biegł na drugim torze doszedł Potrzebowskiego biegnącego na torze trzecim, a po 280 objął prowadzenie nie oddając go już do mety.

Również dobry wynik uzyskali biegacze na 5000 m, którzy rozegrali eliminacje przed Akademickimi Mistrzostwami Polski. Zwyciężył Majewski w czasie 16,06,2, co jest wynikiem lepszym od poprzedniego rekordu okręgu. Drugim był Kozłowski w czasie o 0,6 sek. gorszym od zwycięzcy. (sl)

Kiszka 100 m w 10,7

W ROZEGRANYM w Gliwicach meczu lekkoatletycznym, Kiszka uzyskał w biegu na 100 m czas 10,7, a Czajkowski 10,9. W Chorzowie Tomanowa skoczyła wzwyż 148,5.

* * *

NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Konstantynowie — Piątkowski ustanowił rekord Polski w rzucie dyskiem juniorów. Uzyskał on wynik 55,70 poprawiając o 1.6 m dotychczasowy rekord. Walczaka.

NA ZAWODACH kajkowiczów w Warszawie Małowski pobił rekord Polski w rzucie młotem uzyskując 55,30 m.

Wynik ten mieści się z pewnością w pierwszej dwudziestce, jeśli nie w piętnastce, najlepszych tegorocznych wyników świata. Małowski na boczny bok bez publiczności rzucał bardzo regularnie, przekraczając zdecydowanie minimum.

Trzeci tydzień czerwca w rybołówstwie Pomorza Zachodniego

„Piast" wykonał już plan miesięczny!

Załogi „Barki" i „Korabia" uzyskują dobre połowy na Głębi Bornholmskiej

WTRZECIM tygodniu czerwca br. czołówka połowowych przedsiębiorstw kutrowych na wybrzeżu zachodnim pozostała bez zmian. Tak jak w ub. tygodniach na pierwszym miejscu znajduje się „Barka" z Kołobrzegu, która nie pozwoliła odebrać sobie prowadzenia przez „Korabia" w Ustce. W dalszej kolejności znajduje się spółdzielnia „Belona" z Dziwnowa oraz „Kuter" z Darłowa.

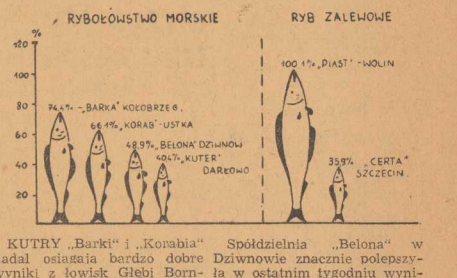

KUTRY „Barki" i „Korabia" nadal osiągają bardzo dobre wyniki z łowisk Głębi Bornholmskiej, gdzie wydajność z 2-dniowych połowów wahała się od 3—6 ton. Poza tym można zaobserwować znaczny wzrost gęstości tej jednostki. Spółdzielnia „Belona" w Dziwnowie znacznie polepszyła w ostatnim tygodniu wyniki, przez kierowanie swych jednostek na połowy 2 i 3-dniowe na odległe, lecz bardzo wydajne łowiska. Poważny wkład w wykonanie planu włożyły jednostki haczykowe spółdzielni bazujące w Kołobrzegu, które osiągają wyniki przeciętne od 1 do 1,5 tony na kutrodzień. Kutry haczykowe, mianowicie: „Kot 9" z szyprem Antonim Kunathem 16 bm., a „Kot 22" z szyprem Franciszkiem Łobodą 18 bm. zameldowały o wykonaniu planu miesięcznego. Zarząd spółdzielni wysłał załogom tych kutrów w dowód uznania depesze gratulacyjne. Spółdzielnia „Belona" wykorzystując wszystkie możliwe środki do wykonania planu winna jeszcze bardziej uaktywnić rybołówstwo haczykowe, które daje doskonałe wyniki przy minimalnych kosztach własnych.

W „KUTRZE" w Darłowie nastąpiła znaczna poprawa. Większe i silniejsze jednostki wychodzą teraz na wieloniowe połowy uzyskując dobre wyniki, o czym najlepiej świadczy fakt stałego podnoszenia procentu wykonania planu. Szkoda, że ta poprawa nastąpiła dopiero pod koniec miesiąca, mimo bowiem dobrych wyników jednostek silniejszych, ogólny plan bazy jest silnie zagrożony. PPiUR „Kuter" winien wzmóc walkę z przestojowością awaryjną jednostek, gdyż obecny stan w tej dziedzinie pozostawia jeszcze dużo do życzenia.

Spółdzielnia „Piast" w Wolinie pierwsza na Pomorzu Zachodnim oraz na całym wybrzeżu zameldowała 21 czerwca o wykonaniu planu miesięcznego w 100,1 proc. Sukces ten należy przypisać wykorzystaniu przez spółdzielnię wszystkich możliwych dni połowowych do walki o plan. Ambitnym spółdzielcom z Wolina życzymy dalszej owocnej pracy.

W Spółdzielni „Certa" w Szczecinie nastąpiła znaczna poprawa. Spółdzielnia nastawiła się w ostatnich dniach na odłów uklei, jak również wysłała swe kutry na morze, gdzie będą dokonywały połowów na Zatoce Pomorskiej w oparciu o port w Świnoujściu. Jednakże, by plan został wykonany spółdzielnia musi zmobilizować wszystkie możliwe środki. (A. S.)

POKRÓTCE

SYTUACJA w II lidze jest prawie wyjaśniona. W grupie pierwszej pozostało jedno spotkanie OWKS Toruń — Gwardia Szczecin. Nawet mała porażka toruniaków zapewni im pierwsze miejsce. W grupie drugiej Gwardia W-wa ma zapewnione pierwszeństwo, w trzeciej Budowlani Opole. Pozostał tu do rozegrania jeden mecz górników Wałbrzycha i Bytomia. Jeśli wygra Wałbrzych może on zająć drugie miejsce. W grupie IV pierwsze miejsce zajęło Ogniwo Tarnów.

(28)

PAWEŁ HUKNICKI — Nisso DZIEWCZYNA Z GÓR

Wystarczy! — powiedziała do siebie. — Jutro Puszkin, dam ci jeszcze! — I postawiła dzban na podłodze.

Znów przyłożyła ucho i usłyszawszy jakieś dźwięki zadowolona położyła się do łóżka.

„Teraz będzie dobry dla mnie! — pomyślała i pokiwała głową. — Tak długo głodował!"

Obudziwszy się o świcie i nie wierząc własnym oczom ujrzała na podłodze dookoła gramofonu ogromna kałuże mleka. Zdumiona i przestraszona, że jej szczera ofiara nie została przyjęta, szybko wytarła podłogę znalezioną u progu szmatka i opanowana niedobrymi przeczuciami odniosła na taras pusty dzban.

„Nikt nie powinien wiedzieć o tym, co wydarzyło się dzisiaj w nocy!" — zadecydowała Nisso i zrozpaczona, przestraszona, powoli podąża w odległy kąt sadu, aby tam w samotności spędzić cały dzień.

Słońce wychodzi zza krawędzi góry, zalewając twierdze ciepłem i światłem. I oto wreszcie na szczątkach wysadzonej wieży ukazali się opaleni mieszkańcy wąwozów. Przystępują do pracy — dzwonia motyki i łopaty, trzaskają i z hałasem padają kamienie.

Lecz Karaszira i jeszcze kilku budowniczych kanału wciąż nie ma. Bachtior jest niezadowolony, z niecierpliwością ich oczekuje. Przeszkadza to w nakreślonym planie pracy.

Codziennie trzeba po kogoś innego biec do osiedla, ludzi ponaglać jak gdyby nie rozumieli sami, że woda jest dla nich. Bachtior oburza się na nieobecnych, poleca Chudododowi, aby nadzorował prace, a sam śpieszy na dół...

Poniżej innych domów, przy zwalisku skał, stoi przylepiony do głazów dom Karaszira, ocieniony listowiem dwóch morw. Kamienne ogrodzenie otacza drzewa i dom, i maleńka komórke, dokoła której drepcza od dawna zaprzyjaźnione ze sobą stworzenia: niedołężny osioł i dwie chude kozy. Za ogrodzeniem, w kretych przejściach pomiedzy rozbitymi skałami żółci się dojrzewająca pszenica. Ścieżki pomiedzy odłamkami skał podobne są do skomplikowanego labiryntu, a pszenica zapełnia je żółta fala. Tylko Karaszir i jego żona Rybia Ość wiedza, że ziemi musieli przynieść na tragach, aby zasiać tę pszenice.

Przejście w ogrodzeniu zawalone jest kamieniami — Bachtior przeskakuje przez nie, szybko okraża dom, napotyka na rój bawiących się przy progu dzieci. Otaczają od razu Bachtiora, ale on nie ma dla nich teraz czasu.

— Karaszir! — krzyczy. — Jesteś w domu? Na progu ukazuje się zachmurzona Rybia Ość:

— Jest w domu... Na próżno przyszedłeś, Bachtior... Nie będzie dzisiaj pracował.

— Dlaczego nie będzie?

— Popatrz! — Rybia Ość zacisnęła wargi i skinieniem głowy zaprosiła Bachtiora do środka.

Bachtior pochylił głowę, przestąpił próg i od razu zatrzymał się, poczuwszy słodkawy, odurzający zapach opium. Wpatrując się w ciemności odróżnia w kącie Karaszira. Karaszir ochrypłe mamrocze, głowa i ręce zwisają z kamiennej nary. Łowi pod narą coś, co widzi tylko jego wzrok.

Bachtior kaszlnął, wyskoczył za drzwi i od razu zapłonął gniewem:

— A ty, Rybia Ość, gdzieś była?...

Kobieta spogląda nań oczami pełnymi łez:

— Czy ja wiedziałam? Skąd mogłam wiedzieć? Przyszłam a on już w takim stanie... Cały wieczór, całą noc, a teraz rankiem jeszcze gorzej z nim.

— Skąd wziął?

— Nie wiem — niepewnie mówi Rybia Ość. Z uporem i złością powtarza: — Nie wiem, nie wiem.

— Tak! Kiedy mu rozum wróci powiesz mu, że gdy będziemy dzielić nowe działki, ja mu działki nie dam.

— Jak to nie dasz? — Rybia Ość chwyta Bachtiora za rękę. — Żeby twój oddech złodowaciał — nie mów tak.

— Nie dam! — gniewnie powtarza Bachtior.

— Ziemia nie jest dla palaczy opium.

— Nie dasz? — wzięła się pod boki w złości Rybia Ość. — Aby ten kanał budować, nie siałbogary. Ty władza — obiecałeś nam ziemię. Nie wolno ci wierzyć. Idziesz za Szo-Pirem! Oby wam krowie rogi przebiły wasze gardła!

dalszy ciąg jutro

Redaguje — Szczecin p. Hołdu Pruskiego 8, I pię. Telefony: sekretariat 44-87 sekretarz odpowiedzialny 24-28, dział miejski 62-61, dział korespondentów terenowych 44-87 dział sportowy 44-66. „Sygnały" 44-40, red. nocna (po godz 20) 25-14, dalekopis 66-56. Red. naczelny przyjmuje w godz. 12—13, sekretarz w g. 11—13 Nie zamówionych rękopisów nie zwraca się. Ogłoszenia pl. Hołdu Pruskiego 8, I pię. Zamówienia i wpłaty [illegible] numer, (4 zł 50 gr miesięcznie) przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze

Szczecińskie Zakłady Graficzne. A-3-10622. Zam. nr 2686 24.6.52.